

Porażka na inaugurację

Data publikacji: 30.08.2019 22:59

Hokeiści Pelicans Lahti oddali blisko dwa razy mniej strzałów niż zawodnicy HC Ocelari Trinec, ale to Finowie cieszą się z wygranej na inaugurację Hokejowej Ligi Mistrzów. Gospodarzom wystarczyło jedno trafienie na sięgnięcie po komplet punktów.

□

- Rozstrzygnęła już pierwsza tercja, w której mieliśmy okazje, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać - przyznał Marek Zadina, asystent Vaclava Varadi. I ciężko się z nim nie zgodzić. Bardzo blisko strzelenia gola był Aron Chmielewski, który wykańczał kombinacyjną akcję gości, ale reprezentant Polski nie skierował krążka do odkrytej bramki.

Przez długi czas utrzymywał się bezbramkowy remis i jedyny gol padł dopiero w ostatniej tercji. W 45. minucie, Aaltonen podał do wolnego Bjoerninena, a ten skierował krążek za plecy Patrika Bartosaka. Goście jeszcze dążyli do wyrównania, ale marnowali swoje szanse - Matej Stransky nie wykorzystał rzutu karnego - i spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lahti, dla którego był to debiut w tych rozgrywkach.

SKRÓT SPOTKANIA

Niestety, kibice Stalowników nie tak wyobrażali sobie inaugurację w Hokejowej Lidze Mistrzów, ale okazja do poprawy nastrojów przydarzy się już w niedzielę. Trzyniec czeka wyjazd na Białoruś, gdzie zmierzy się z Junost Mińsk, który ma na koncie dwa punkty, po wygranej w dogrywce z Lausanne.

AP